



O naśladowaniu Chrystusa

Synu, mów w każdej sytuacji: Panie, jeśli Tobie się tak podoba, niech się tak stanie. Panie, jeśli ma być w tym Twoja chwała, niech tak będzie w imię Twoje. Panie, jeśli widzisz, że to jest dobre dla mnie, i uważasz, że pożyteczne, daj mi to, o co Cię proszę dla Twojej chwały. Ale jeżeli wiesz, że to będzie dla mnie szkodliwe i nie przyniesie pożytku mojej duszy, odbierz mi nawet pragnienie. Nie każde bowiem pragnienie jest nam podsunięte przez Ducha Świętego, nawet jeśli człowiek uważa je za słuszne i dobre. Niełatwo jest osądzić właściwie, czy do pragnienia tej lub owej rzeczy skłania nas dobry czy zły duch, czy może twój własny duch cię ku temu nakłania? Często ludzie sądzą z początku, że dobry duch nimi kieruje, a w końcu zostają oszukani. Dlatego trzeba zawsze z bojaźnią Bożą i z serdeczną pokorą tego pragnąć i prosić o to, czego się pragnie, ale nade wszystko trzeba się wyzbyć całkiem własnej woli i mówić: Panie, Ty wiesz, co lepsze, uczyn tak lub inaczej wedle swojej woli. Daj, co chcesz, ile chcesz i kiedy chcesz. Czyń ze mną wszystko wedle rozeznania Twojego i wedle tego, co się Tobie podoba, i niech się szerzy Twoja chwała. Postaw mnie tam, gdzie chcesz, i postępuj ze mną zawsze zgodnie z Twoją wolą. Jestem w Twoim ręku, obracaj mną tam i sam dokoła. Oto jestem Twój sługa, gotowy na wszystko, nie pragnę żyć dla siebie, ale dla Ciebie, oby tylko godnie i doskonale! (III, XV, 1-2)